

**Słodkie wzniosłe wersety do przeczytania na lekcji w dniu pamiętania Jagadamby Mateshwari.
Odpowiedzialność za szczęście i cierpienie spoczywa na waszych czynach.**

Ludzie wiedzą, że wynik, jakim jest życie w szczęściu lub cierpieniu, spoczywa na waszych czynach. Z pewnością czyny są wykonywane jako pierwsze, a ich konsekwencje są doświadczane w postaci smutku lub szczęścia. Więc szczęście i smutek są powiązane z czynami. O karmie nie mówi się, że jest kismet (fortuna). Niektórzy myślą „Cokolwiek jest w mojej fortunie” i uważają smutek i szczęście za swoją fortunę (los). W ten sposób myślą, że Bóg stworzył ich fortunę, albo, że ktoś inny stworzył ich fortunę i dlatego mówią „Cokolwiek jest w mojej fortunie”. Jednakże musi być także zrozumiane, kto stworzył fortunę. Czy Bóg stworzył fortunę, czy była ona stworzona wcześniej? Ja stworzyłam tę fortunę, z powodu której doświadczałam smutku albo szczęścia. To nie Bóg stworzył szczęście i cierpienie, to były moje własne czyny, to ludzkie istoty wykonują czyny. Dlatego to jest moja odpowiedzialność. Znane jest powiedzenie „Cokolwiek posiejesz, to zbierzesz”. Kto zasiewa, ten zbierze tego owoc. Jest także wzmianka w Gicie: Dusza jest swoim własnym wrogiem i przyjacielem. Bóg nie powiedział: Ja jestem twoim Wrogiem i twoim Przyjacielem. Żywa istota jest swoim własnym wrogiem i swoim własnym przyjacielem, a więc kto jest tym, do kogo czujesz przyjaźń czy wrogość? Sama istota. A więc skoro jest jasne, że osoba jest odpowiedzialna za swoje własne szczęście i smutek, to dlaczego ktoś chce odczuwać jakikolwiek smutek? Jeśli przychodzi smutek w jakiejś postaci, to próbuje się go odegnąć. Gdy zachodzi jakaś walka lub kłótnia, to próbują ją skończyć. Czasami, gdy ktoś staje przed niespodziewaną śmiercią, doświadcza smutku, a potem zastanawia się, dlaczego tak jest. W ten sposób ludzie nawet zaczęli obrażać Boga z tego powodu. Czy to Bóg spowodował wszystkie te rzeczy, które się wam przydarzyły, lub też niespodziewaną śmierć, która nadeszła? Gdy doświadczam smutku z powodu choroby, która przychodzi do mnie, to czy Bóg to spowodował? Wszystkie te walki oraz kłótnie i powody smutku na świecie, czy to Bóg je spowodował? Oh! O Bogu mówi się, że jest Usuwającym Smutek i Dawcą Szczęścia. Dlatego, gdy ludzie odczuwają jakiś smutek, pamiętają Go. Gdy jest jakaś fizyczna choroba wzywają Go: O Boże! Gdy są w smutku, wołają tylko do Niego. Gdyby On powodował smutek, co zrobiłby Ten, co spowodował smutek? Powiedzcie mi. Czy pamiętalibyście tego, kto spowodował wasz smutek? Musicie pomyśleć o tym: Jeśli pamiętasz Go w smutku, to nie możesz o Nim powiedzieć, że to On spowodował ten smutek. To jest coś, co należy zrozumieć. Pamiętamy Go, ponieważ musimy mieć z Nim związek z innego powodu, a nie dlatego, że On powoduje smutek.

Powodem smutku, czy tym, który jest za to odpowiedzialny, musi być ktoś inny. Jednak nie ma trzeciej osoby. Jestem tylko ja i mój Stwórca, to wszystko. Jest tylko dwoje. Jednym jestem ja, Jego stworzenie, Jego dziecko, a drugim jest Ojciec. A więc czy Ojciec jest odpowiedzialny, czy ja jestem odpowiedzialny? Jednak, gdy odczuwam smutek, wydaje mi się, że być może Bóg spowodował ten smutek. Można byłoby powiedzieć: To jest Jego wola. Jednak dusza wewnątrz czuje, że On jest dla mnie Dawcą Szczęścia. Tak jak prosisz o wsparcie dla szczęścia: O Boże usuń mój smutek! Oni nawet mówią: O Boże, daj mi długie życie! Spójrzcie, oni nawet proszą Go o długie życie. Oni proszą Boga o długie życie, wołają Go, gdy są w smutku, gdy mają fizyczne choroby, gdy ma miejsce jakaś walka czy kłótnia, czy jakikolwiek powód do niepokoju. Gdy ich dzieci niedobrze się zachowują, oni sami mówią „O Boże, daj mu dobry intelekt”, a więc proszą Go o jakieś wskazówki. Gdy coś powoduje ich smutek, pamiętają Go i proszą, aby to rozwiązał. A więc, gdy proszą Go o coś, to On musi być z pewnością Dawcą tego, prawda? Tylko On daje nam szczęście i dlatego Go o to prosimy. On daje nam na to lekarstwo, aby uwolnić nas od wszystkich tych rzeczy i dlatego mówimy „O mój Boże”.

Bóg z pewnością istnieje niezależnie od tego, czy ktoś zna znaczenie tego, czy nie. Oni nie wiedzą kim On jest, ani jaki On jest, ale z pewnością z wnętrza wynurza się takie uczucie. Do zrozumienia z pewnością jest to, jaki jest związek pomiędzy Tym, kogo pamiętamy, a całym naszym smutkiem. Czy jest On Dawcą Smutku, czy nasz związek z Nim jest z powodu szczęścia jakie nam daje? Nasze pamiętanie Go udowadnia, że Jego działanie nie powoduje smutku. Gdyby On powodował nasz smutek, dlaczego mielibyśmy Go pamiętać? Jednak w czasie smutku szczególnie ujawnia się nasza miłość do Boga, ponieważ jest On naszym wielkim Przyjacielem. To wszystko pokazuje, że z pewnością mamy z Nim związek szczęścia, a powodem cierpienia jest coś innego. Nie ma trzeciej istoty. Jestem tylko ja i On, więc ja jestem z pewnością odpowiedzialny. Czegokolwiek jestem instrumentem, ja sam doświadczam smutku

w czasie smutku. Ja to stwarzam, a więc zobacz, jakie to jest nierozsądne. Sam stwarzam rzecz, od której pragnę się wyzwolić - to jest taka zdumiewająca sprawa! Nie chcę doświadczać żadnego rodzaju smutku. Nie pragnę tego, ale to stwarzam, więc z pewnością jestem nierozsądny (głupi) tworząc to. Nie chcę tego, ale smutek stale trwa. Więc z pewnością robię coś, co jest nieświadome i głupie. Muszę odkryć cokolwiek to jest. Muszę się tego dowiedzieć. Najpierw muszę poszukać tej wiedzy. Jednakże zdumiewającą rzeczą jest to, że ludzie tworzą tak wiele wymówek, żeby tego nie zrozumieć. Mówią, że nie mają czasu. „Co powinniśmy robić? Czy powinniśmy się troszczyć o nasze domy, czy robić to, czy tamto? Co powinniśmy robić?” Więc ciągle przyglądają się temu, co się dzieje, troszczą się o to, ale poprzez to doświadczenia smutku. Jednakże to ja stwarzam wszystkie te postacie smutku, „Mój dom, moja rodzina”... W tym wszystkim to ja powoduję jakiś smutek. W takim przypadku najpierw muszę się temu przyjrzeć. Przed stworzeniem czegoś, najpierw muszę mieć o tym informację. Najpierw muszę zrozumieć to, co stwarzam i to, co powoduje mój smutek: Czy jestem nieszczęśliwy tworząc to, czy jest w tym coś, co da mi szczęście? Czy też nie ma w tym dla mnie żadnego szczęścia? Co to jest? Muszę wszystkiego się o tym dowiedzieć.

W tym celu jest tutaj pokazana informacja, że jakkolwiek jest powód twojego smutku, tutaj jest także dawane lekarstwo, aby skończyć z tym smutkiem. W życiu jest absolutnie ważne, aby dowiedzieć się, dlaczego to się wydarzyło. Spójrz, tamci biedni ludzie są tak nieświadomi, podczas gdy ci, którzy wiedzą o tym, mówią „Co możemy zrobić? Jak możemy coś zrobić? Czy powinniśmy zostawić nasz dom itp.?” Oni tworzą wymówki, jest więc zdumiewające, że ludzkie intelekty, które napęłniły się tak wielkim smutkiem, całkowicie odsunęły się od tych spraw, tak, że nawet gdy dawane jest im zrozumienie, nie dają sobie czasu, by to zrozumieć. My rozumiemy, wpajamy i doświadczamy tego, a potem im mówimy, że muszą tego doświadczyć. My z pewnością tego doświadczyliśmy i dlatego to mówimy. Jak więc możemy doświadczyć szczęścia w praktyce? Taką nadzieję mieliśmy przez długi czas, a teraz Dawca Szczęścia, Sam przedstawia Siebie i mówi nam, dlaczego staliśmy się nieszczęśliwi. To jest wasz błąd, ale dlaczego bierzecie ten smutek na siebie i jakie wasze czyny stały się powodem waszego smutku? Co to jest? Przyjdźcie i to zrozumcie. Zobaczcie, dajemy wam taką ofertę. Ale nawet wtedy ci biedni ludzie, mimo że słyszą to, mówią, że chcą tylko robić to, co robili do tej pory. To jest zwane Mają. Maja kompletnie ich schwytała. Ojciec przyszedł i ofiaruje tę rzecz, dla której łamali sobie głowy całymi dniami i daje ją wam: Dzieci, co jest sposobem na wasze szczęście i co jest przyczyną waszego smutku? On siada i wyjaśnia wszystkie te sprawy. Nawet wtedy oni mówią, że nie mają czasu. Co możemy zrobić?

Ojciec Sam mówi: Przyszedłem, aby usunąć cały wasz smutek i sprawić, że odnajdziecie szczęście, ponieważ śpiewaliście: O, Usuwający Smutek i Dawco Szczęścia! Oni nigdy nie mówią: Dzisiaj Ty jesteś Dawcą Smutku i Usuwającym Szczęście. Nie! On jest Usuwającym Smutek. A więc Ojciec mówi: Dzieci, przyszedłem, aby usunąć wasz smutek i aby usunąć wasz smutek, inspiruję was do wykonywania takich czynów, poprzez które wasz smutek będzie usuwany. Po prostu zrozumcie tylko, czego was uczę i co wam wyjaśniam oraz stale czyńcie taki wysiłek i w ten sposób usuwajcie swój smutek. Ja daję wam nauki, dzięki którym możecie usunąć swój smutek i macie to przyswajać, ponieważ to jest wasze. Jednakże niektórzy ludzie tworzą takie wymówki, jakby to oni robili Ojcu łaskę. Niektórzy mówią, że robią to, jeśli będą mieć czas. O bracie! Wszystkie te sprawy jak karmienie innych pożywieniem i piciem powodują, że zostajecie schwytani w kontą, które stworzyliście poprzez takie rodzaje czynów, i to one powodują wasz smutek. Z jednej strony mówicie, że chcecie być wyzwoleni od tego smutku, a z drugiej strony sam Ojciec wyjaśnia wam sposoby, abyście uwolnili się od smutku. Jednakże to nie pozostaje w niczym intelekcie. W ten sposób wielu myśli, że bogactwo, dostatek, ciało - to Maja. Potem próbują znaleźć metody, o których myślą, że dzięki nim się uwolnią, ale nie! Powodem waszego cierpienia jest coś innego. Bóg mówi: To Moje stworzenie, które jest wieczne, nie jest powodem smutku. Wy wzięliście coś dodatkowego, coś, co się nazywa pięcioma występkami (Maja). Występki są zwane Mają. Ciało to nie są występki, świat to nie są występki, bogactwo czy dostatek to nie są występki. Występki to coś innego i ponieważ one (występki) przychodzą, te wszystkie rzeczy stają się powodem cierpienia. W innym razie, te wszystkie środki są dla dusz powodem szczęścia. Dla nich całe to bogactwo i dostatek jest powodem do szczęścia. Jednakże, ponieważ nie mają pełnej wiedzy o wszystkich tych sprawach, prowadzi ich to do smutku i dlatego Ojciec mówi: Stworzenie, które stworzyłem, i które jest wieczne, nie jest powodem smutku. Wy jesteście przyczyną smutku. Jakieś dodatkowe rzeczy wniknęły w was i te różne rzeczy są

pięcioma występami Mai. Teraz macie je usunąć. Niektórzy mówią, że Bóg dał nawet je. Jednakże Bóg dał nam rzeczy dla szczęścia, prawda? Jednakże wy dodaliście do nich występy i popsuliście wszystko. Dlatego mówi się wam: Jesteście dziećmi Ojca, więc teraz usuńcie wszystkie te rzeczy i odnajdźcie sposób, by znaleźć szczęście. Wszystkie te sprawy muszą być zrozumiane. W tym celu jesteście proszeni, by stale tutaj przychodzić i zrozumieć te rzeczy. Jednakże niektórzy przychodzą, słuchają tego, a jak tylko stąd wychodzą, wszystko się kończy. Więc można powiedzieć, że jest to zdumiewające, prawda? Co jest powodem pragnień, jakie macie w życiu, jak można z nimi skończyć? W tym celu przyjdźcie i trochę zrozumcie. Nie myślcie „Co mogę zrobić? Czy powinienem zrobić to, czy tamto?” Niektórzy myślą, że to jest coś dla starszych. Czy tworzenie swojego życia jest ważne tylko dla starszych? Starsi to ci, którzy wspięli się na niewłaściwe schody i doświadczywszy wszystkiego, schodzą w dół. Zamiast tego bądźcie ostrożni zanim wejście na schody i uświadomcie sobie, jak chcecie prowadzić swoje życie. Jest to więc sprawa zrozumienia, prawda? Dlatego radzi się im, aby trochę te sprawy rozumieli, a potem uczynili pełny wysiłek, by wyrwać korzenie przyczyn smutku.

Musicie uzyskać swoje prawo od Boga, który jest Ojcem wszystkich. Nie jest to jedynie kwestia nazywania Go Ojcem. Mamy także wziąć osiągnięcia, które możemy mieć od Niego. Jednakże Sam Bóg powiedział, że tylko garstka spośród wielu milionów zna Go. Taki jest teraz stan. Mimo to On mówi: Jest przynajmniej kilku, prawda? Być może jest kilku spośród wielu milionów, którzy ujawnią się i stworzą swoją fortunę.

Miłość, pamiętanie i dzień dobry od słodkiego BapDady i matki.

Błogosławieństwo: Bądź mieszkańcem oryginalnego ładu oraz uważaj ten stary świat za obcy i bądź ponad nim.

Niektórzy ludzie nie dotykają niczego zrobionego zagranicą, ponieważ czują, że powinni używać tylko rzeczy, które zostały zrobione w ich własnym kraju. Podobnie dla was, ten stary świat jest obcy (jest zagranicą). Przebywaj ponad tym, to znaczy, niech nie będzie najmniejszego pociągnięcia do rzeczy ze starego świata, to znaczy, do żadnej jego natury czy sanskar. Stań się mieszkańcem oryginalnego ładu. W formie świadomości duszy bądź mieszkańcem swojego wzniosłego ładu, najwyższej siedziby, a jako członek bożej rodziny uważaj siebie za mieszkańca ładu Madhubanu i utrzymuj takie upojenie.

Hasło: Zamiast być schwytanym w chaos (jamela – zamieszanie), stale pozostawaj na spotkaniu (Mela – szczęście).

* * * Om shanti * * *